

6 miliardów zaszczepionych osób umrze na turboraka

7 kwietnia 2025

„Elity” wymusiły na miliardach ludziach zakup szczepionek mRNA, zagrażając ich pracy, ich rodzinom – wszystkiemu im drogiemu – aby wymusić lekarstwo, które teraz przeradza się w zdrowotną katastrofę.

Zastrzyki zostały wymuszone na miliardach, ale teraz prawda wydostaje się na zewnątrz – i to jest koszmar. Wiodący światowi eksperci, tacy jak dr Patrick Soon-Shiong, miliarder i ekspert od leków na raka, biją na alarm. Mówi, że sam wirus niszczy twój układ odpornościowy, pozostawiając go słabym na lata. A co z zastrzykami mRNA? Wyłączają zdolność twojego ciała do zwalczania stanów zapalnych. To błędne koło – idealne koło – sprzyjające powstawaniu agresywnych nowotworów, które rozprzestrzeniają się na całym świecie w szybkim tempie i w sposób dziki, a także zachowują się w agresywny i nieprzewidywalny sposób, jakiego eksperci nigdy wcześniej nie widzieli.

Mając 5 miliardów „szpryc w ramionach”, eksperci budzą się i wyjawiają sekrety, które Big Pharma chce ukryć. Dr Patrick Soon-Shiong, światowej klasy onkolog i miliarder zajmujący się badaniami nad lekami na raka, spotkał się z Tuckerem Carlsonem i ujawnił serię sensacyjnych informacji, które sprawiły, że wielkie firmy farmaceutyczne zaczęły się gorączkowo zastanawiać. Nazwał to największym kryzysem zdrowotnym, z jakim kiedykolwiek zmagająca się ludzkość.

Zaszczepieni? Stają w obliczu katastrofy depopulacji, dzięki temu, co dr Soon-Shiong nazywa „doskonałym kręgiem” – wirus niszczy układ odpornościowy przez lata, a następnie zastrzyki mRNA wyłączają zdolność organizmu do zwalczania stanów zapalnych. Nagroda? Rak, agresywny i nie do zatrzymania.

Dlaczego elita zmuszała ludzi, którzy już mieli wirusa, do zaszczepienia się przeciwko niemu? Odpowiedź nadchodzi i jest mroczniejsza, niż ktokolwiek z nas uważał za możliwe. Zaszczepienie globu przeciwko COVID-19 – wstrzyknięcie tego białka kolczastego do każdej komórki w ciałach miliardów ludzi – zapoczątkowało najgorszy kryzys zdrowotny w historii.

Eksperti w końcu przerywają milczenie, przyznając, co spędza im sen z powiek, ale co z wielkimi koncernami farmaceutycznymi i ich medialnymi pieskami? Oni podwajają stawkę, oszukują nas, zmuszają ludzi, żeby ustawiali się w kolejce po kolejną dawkę przypominającą, jakby nic się nie stało.

Tymczasem katastrofa narasta – młodzi, zdrowi ludzie umierają zaledwie kilka dni, a nawet godzin po zdiagnozowaniu raka. Liczba ofiar rośnie, prawda wychodzi na jaw, a elita nie mogłaby być bardziej zadowolona ze swojej pracy. Najlepsi onkolodzy świata łączą siły, gotowi rozmontować spisek Big Pharmacy, który jest na skraju wywołania masowego wymierania. To nie jest przesada. Walka, którą toczy, jest egzystencjalna.

Niezależnie od tego, na której grupie się skupimy, schemat jest niezaprzeczalny: zaszczepieni umierają w tempie sprzecznym z naturą – dotyczy to również personelu medycznego, ginącego jak muchy w liczbach, które świadczą o tym, że dzieje się coś poważnie nie tak.

W tym tygodniu w szpitalu Newton-Wellesley w Massachusetts u 10 zaszczepionych pielęgniarek jednocześnie zdiagnozowano guzy mózgu – a mimo to niektóre błyskotliwe umysły w głównych mediach nadal twierdzą, że to „tylko zbieg okoliczności”... Jasne, że tak.

Okrutne i niezwykle nowotwory nie tylko gwałtownie eksplodują na całym świecie, ale zachowują się w agresywny i nieprzewidywalny sposób, jakiego nigdy wcześniej nie widziano, według wiodącego onkologa dr Williama Makisa, który twierdzi, że niektórzy z jego młodych i zdrowych pacjentów zmarli „dni,

a nawet godziny” po postawieniu diagnozy.

Nic dziwnego, że prezes firmy Pfizer, Albert Bourla, nie chciał się zaszczepić własnym produktem.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło: drIgnacyNowopolski.Substack.com